



Marshall Headphones

Kilburn Black

Mało który głośnik przeznaczony do naszych tabletek czy komórek potrafi tak żywo oddać muzykę. Szczególnie szczerze potraktowano tu basy.



Kontynuujemy piękny cykl prezentujący lifestyle'owe akcesoria z logo Marshalla, które jednak zazwyczaj mają jedną, bardzo ważną cechę: są jednocześnie niesamowicie funkcjonalne i praktyczne. Dla tego producenta liczy się bowiem słynne kremowe logo, które zobowiązuje, aby w dziedzinie muzyki i dźwięku nie było żadnych kompromisów.

Wygląd Kilburna jest przepiękny – nawet skórzany pasek wyścielano od spodu czerwonym zamszem,

Kolejna mała kolumna stereo przeznaczona dla tych, którzy lubią dzielić się swoją ulubioną muzyką. Bardzo stylowy, niezawodny i nowoczesny – oto jego główne walory.

Cena:
1099 PLN

Strona dystrybutora:
www.lauda-audio.pl



Strona producenta:
www.marshallheadphones.com

a wszystkie wykończenia (logo, maskownica, obwódka, obicie, zaczepy na pasek, panel, główki potów – dosłownie wszystko) wyglądają jak kwintesencja najbardziej charakterystycznych detali w historii Marshalla, które dodatkowo odpicowano na wystawę. Całość nie jest zbyt ciężka i daje się naprawdę łatwo przenosić. Jak już się pewnie domyśliśmy, jest to przenośna kolumna, która na upartego może nam służyć jako mały piecyk, ale powinniśmy przede wszystkim traktować ją jako źródło dźwięku odtwarzacza mp3 czy smartfona. Ma jedynie gniazdo wejściowe typu jack 3,5 mm, zatem jest to jasna informacja, by nie pchać się do Killburna z gitarą i dużym jackiem. Dwa głośniki po 0,75" i jeden czterocalowy woofer napędzane są trzeba osobnymi końcówkami mocy, zrealizowanymi w klasie D. Dają one odpowiednio dwa razy po 5 W i raz 15 W mocy, co przekłada się na niesamowitą muzyczną skuteczność urządzenia, zwłaszcza gdy używamy go w plenerze.

Jeśli chodzi o brzmienie, to mało który głośnik przeznaczony do naszych tabletek czy komórek potrafi tak

żywo oddać muzykę. Szczególnie szczerze zostały tu potraktowane basy, ale przecież na pokładzie paczki mamy trójpasemową korekcję, która skutecznie dopasuje pasma kolumny do warunków akustycznych panujących dookoła. Na koniec jedna ważna cecha urządzenia – możemy do niego przesyłać muzykę poprzez Bluetooth, nie płacząc się w kablach i kładąc nasze źródło dźwięku gdzieś w pobliżu. Prawda, że ciężko tego małego wzmacniacza od Marshalla nie polubić?

PODSUMOWANIE

Urządzenie potrafi spełniać swoją rolę również przy zasilaniu bateryjnym. Osiemnaście do dwudziestu godzin nieprzerwanej muzyki to jego osiągi i tutaj także niewielu producentów może mu podskoczyć. Dostępny jest również w wersji kremowej, zatem obcowanie z Kilburnem to czysta przyjemność, zarówno muzyczna, jak i estetyczna.